

Przemysław Maj

"Partie i ugrupowania prawicowe w Polsce po 1989 roku", Tomasz Bojarowicz, Toruń 2013 : [recenzja]

Polityka i Społeczeństwo nr 2 (13), 144-147

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przemysław Maj*

**TOMASZ BOJAROWICZ:
*PARTIE I UGRUPOWANIA PRAWICOWE
W POLSCE PO 1989 ROKU,*
WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK,
TORUŃ 2013, 402 SS.**

Monografia *Partie i ugrupowania prawicowe w Polsce po 1989 roku* jest próbą całościowego ujęcia problemu tożsamości polskiej prawicy w okresie III Rzeczypospolitej, począwszy od pierwszego okresu transformacji systemowej, skończywszy na wyborach parlamentarnych w roku 2011.

Opracowanie jest próbą dość odważną z dwóch powodów. Po pierwsze, definiowanie prawicowości i lewicowości partii politycznych w Polsce jest zabiegiem trudnym. W literaturze nakładają się na siebie dwa różne podejścia, które pozwalają na określenie charakteru ugrupowania jako lewicowego lub prawicowego. Pierwszym jest podział ugrupowań na wywodzące się z okresu PRL (postkomunistyczne) oraz opozycyjne (postsolidarnościowe). Do tych ostatnich zaliczano wszelkie ugrupowania tworzone po 1989 r. przez działaczy opozycyjnych, często niezależnie od programu gospodarczego. W związku z tym główną oś podziału i kryterium wyodrębniania prawicy i lewicy stanowiła geneza ugrupowania. Sytuacja ta uległa zmianie po roku 2005 – od tego momentu obserwujemy, że pojęcie prawicowości i lewicowości polskich ugrupowań stopniowo odzyskuje tradycyjną konotację¹.

Po drugie, tytuł monografii wskazuje, że autor wziął na siebie zadanie przedstawienia charakteru oraz funkcjonowania kilkudziesięciu różnych podmiotów, zaliczanych po 1989 r. do prawicy. Tak szeroki temat wymaga syntez, a w przypadku polskiej prawicy stosowanie uogólnień jest trudne (najlepszym tego dowodem jest *casus* Akcji Wyborczej Solidarność, która została stworzona jako heterogeniczna koalicja skierowa-

* Instytut Nauk o Polityce, Wydział Socjologiczno-Historyczny, Uniwersytet Rzeszowski, al. mjr. W. Kopisto 2a, 35-959 e-mail: przemaj@o2.pl

¹ W rzeczywistości politycznej znamienne jest jednak mieszanie tych podejść – szczególnie ze strony osób aktywnych politycznie jeszcze przed 1989 r.

na przeciwko rządóm ugrupowań postkomunistycznych. Jej dekompozycja jest przykładem na to, że stosowanie zasady wspólnego mianownika w przypadku polskiej prawicy nie jest dobrym pomysłem).

Oceniając strukturę monografii, została ona wyodrębniona w oparciu o kryterium przedmiotowe. Całość została podzielona na cztery rozdziały. Pierwszy, zatytułowany *Istota „prawicy” – kwestie definicyjne*, ma charakter teoretyczny. Autor określił prawicowość poprzez wskazanie na stereotyp doktrynalny – szereg cech, które w jego opinii konstytuują to pojęcie. Stereotyp prawicowości został w dalszej kolejności zestawiony z paradygmatem lewicowości, dzięki czemu autor podkreślił różnice, i w konsekwencji, sens pojęcia „prawica”. Tak stworzony model został skonfrontowany z polską rzeczywistością po 1989 r. poprzez wykazanie zasadniczych odmienności ideologicznych w układzie lewica – prawica oraz przedstawienie klasyfikacji polskich ugrupowań prawicowych.

W sensie metodologicznym Tomasz Bojarowicz zastosował podejście makrosystemowe. Prawicowość jest przez niego rozpatrywana na szczeblu centralnym, wyjątkiem jest jeden z podrozdziałów traktujący o wyborach samorządowych.

Oceny odnośnie do poszczególnych ugrupowań oraz partii spełniają wymóg obiektywności. Autor był świadomy konieczności stosowania uproszczeń, które w konsekwencji powodują obniżenie jakości wyjaśniania, chociażby z uwagi na to, że partie polityczne podlegają ewolucji programowej, często nie są konsekwentne pod względem prawicowości, a sami politycy niekiedy decydują się na zmianę przynależności partyjnej².

W pewnym tylko stopniu udało się uniknąć pułapki związanej z klasyfikowaniem Platformy Obywatelskiej, dzięki przypisaniu tej partii do nurtu „prawicy modernistycznej”. Platforma, pomimo początkowego konserwatywno-liberalnego profilu programowego, w 2013 r. nie była już nawet częściowo ugrupowaniem konserwatywnym. Zmiany programowe, które zostały zainicjowane w kampanii samorządowej 2006 r., oznaczały przejście tej formacji na pozycje centrolewicowe. W związku z tym można się było zastanowić nad zasadnością umieszczania PO w nurcie prawicowym, ponieważ takie określenie, odnoszące się do roku 2013, uważam za ryzykowne³.

² Przykładem może być polityczna droga Joanny Kluzik-Rostkowskiej oraz Ryszarda Czarneckiego. Pierwsza należała do PiS, PJN oraz była członkiem klubu PO. Drugi należał do ZChN, kandydował z list Samoobrony oraz PiS.

³ Jeśli analizujemy myśl polityczną tego ugrupowania w wymiarze aksjologicznym, ustrojowym oraz gospodarczym, to w żadnym PO nie jest konsekwentnie prawicowa: w sferze wartości zachowuje się neutralnie lub liberalnie, na płaszczyźnie gospodarczej mieszane są poglądy wolnorynkowe z etatystycznymi.

Rozdział drugi, *Geneza partii i ugrupowań prawicowych w Polsce po 1989 roku*, zawiera nie tylko informacje odnośnie do genezy prawicy po okresie wskazanym w tytule, ale odnosi się do antecedenencji międzywojennych oraz okresu PRL. Autor wskazał, że niektóre ugrupowania i partie powstałe po 1989 r. odwołują się do myśli politycznej prawicy z okresu II Rzeczypospolitej, oraz podjął się oceny tego, w jaki sposób okres 1944–1989 wpłynął na kształtowanie się opozycyjnych ugrupowań prawicowych i załączków przyszłych organizacji partyjnych. Geneza ugrupowań *stricto* prawicowych po 1989 r. została podzielona na dwa okresy, z których pierwszy odnosi się do transformacji z lat 1989–1991, drugi do zmian po 1991 r.

Rozdział trzeci, *Podstawy tożsamości ideowej współczesnej prawicy w Polsce*, zawiera trzy części. Pierwsza dotyczy analizy wyodrębnionych przez autora siedmiu nurtów prawicowych⁴, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że podstawowym problemem jest ich wzajemne przenikanie, co powoduje zacieranie się klasyfikacji. Wymienione typy teoretyczne zostały uzupełnione przez wskazanie na przykłady konkretnych ugrupowań. W części drugiej zawarto próbę określenia tożsamości ideologicznej prawicy poprzez analizę poglądów poszczególnych podmiotów w określonych sferach. Sformułowane przez Autora oceny dotyczyły nie tylko warstwy programowej (myśli politycznej), ale również sfery praktyki politycznej. W kolejności zwrócono uwagę na: stosunek do okresu PRL, wizję systemu politycznego, kwestie aksjologiczne, sprawy gospodarcze, stosunek do Kościoła katolickiego. „Przecinając” poszczególne dziedziny, wskazano na podobieństwa i różnice występujące w tym zakresie pomiędzy ugrupowaniami prawicy. Zabieg ten był dość owocny – pozwolił na systematyczny przegląd tożsamości ugrupowań w odniesieniu do wskazanych wcześniej nurtów. Część trzecia rozdziału zastała skonstruowana w podobny sposób i odnosi się do spraw międzynarodowych – przedstawiono poglądy prawicy w sprawach związanych z członkostwem w NATO, Unii Europejskiej oraz relacjami Polski z państwami sąsiedzkimi. Przybliżone zostały stanowiska wobec problemów cywilizacyjnych, które państwo napotyka w erze globalizacji i integracji.

Ostatni, czwarty rozdział, *Udział partii i ugrupowań prawicowych w rywalizacji politycznej*, stanowi analizę, z jednej strony, wyników wyborów różnego typu (parlamentarnych, samorządowych, prezydenckich), a z drugiej, zawiera ocenę relewantności poszczególnych ugrupowań oraz ich udziału w sprawowaniu rządów. Można było zastanowić

⁴ W kolejności są to nurty: chadecki, liberalny, konserwatywny, narodowo-katolicki, niepodległościowy, nurt prawicy modernistycznej oraz tradycjonalistyczno-etatystyczny.

się nad uzupełnieniem problematyki wyborczej o wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2004 i 2009 r. Jest to tym bardziej istotne, że kwestia członkostwa Polski w Unii Europejskiej i generalnie, stosunku do tej organizacji stanowiła przedmiot sporów politycznych od początku okresu transformacji. Spór przebiegał nie tylko na osi lewica – prawica, ale także w obrębie samej prawicy. Wybory do PE w 2004 r. stanowiły wyraźną płaszczyznę tej rywalizacji. Patrząc z perspektywy struktury opracowania, można też było zastanowić się nad charakterem rozdziału czwartego: czy nie byłoby właściwe wydzielenie jako odrębnego rozdziału piątego, traktującego o udziale prawicy w sprawowaniu władzy państwowej?

Oдноśnie do uwag krytycznych, można wysunąć kilka wniosków. Po pierwsze, temat monografii jest bardzo szeroki, ale autor najwyraźniej postawił przed sobą cel zbadania i wyjaśnienia prawicowości jako zjawiska lub zespołu cech przypisywanych partiom politycznym i ugrupowaniom, nie zaś, jak sugeruje tytuł, przedstawienia wszelkich podmiotów zaliczanych do polskiej prawicy po 1989 r. Alternatywnie, aby zawęzić analizę w sensie podmiotowym, można było ją ograniczyć do uznanych przez Autora za prawicowe ugrupowań parlamentarnych.

Po drugie, biorąc pod uwagę ramy czasowe opracowania, można było doprecyzować końcową datę w tytule (tzn. w latach 1989–2011), ponieważ o zakresie czasowym opracowania czytelnik dowiaduje się dopiero w trakcie lektury.

Po trzecie, uważam, że w treści zabrakło rozdziału odnoszącego się do kwestii organizacyjnych. Specyfikę polskich ugrupowań prawicowych można wykazać także w odniesieniu do ich struktury, która jest wyraźnie odrębna od ugrupowań lewicowych. Ta sama uwaga dotyczy stylu przywództwa politycznego.

Podsumowując, monografia ma znaczną wartość z uwagi na jej syntetyczny charakter. Autor wyjaśnił, na czym polega istota polskiej prawicy, określając ją przez pryzmat tożsamości ideowej, wskazując na kwestie genetyczne i problem wielonurtowości. Na uznanie zasługuje to, że Autor, określając istotę polskiej prawicy, nie ograniczył się do przeprowadzenia badań programowych (czyli politycznych deklaracji), lecz skonfrontował je w wielu miejscach z przykładami podjętych decyzji politycznych. Jest to istotne, ponieważ w świecie polityki sfera deklaracyjna często rozmija się ze stanem faktycznym.